

**Bogdan Koszel**

prof. zw. dr hab., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

**MEANDRY POLITYKI NIEMIECKIEJ WOBEC ROSJI  
W OKRESIE RZĄDÓW PREZYDENTA DMITRIJA MIEDWIEDIEWA  
(2008–2012)\***

Legitymizacja władzy Władimira Putina na stanowisku prezydenta Rosji w marcu 2000 r. w wyniku zwycięskich wyborów przypadła na okres rządów w Niemczech koalicji socjaldemokratyczno-zielonej. Kanclerz Gerhard Schröder szybko odnalazł wspólny język z nowym prezydentem, zacieśniona została współpraca pomiędzy obu państwami, która nabrała charakteru „strategicznego” i nawet „serdecznego partnerstwa”. Polityka RFN wobec Rosji opierała się na założeniu o konieczności zbliżania tego państwa do struktur europejskich i NATO i zarazem wspierania w nim demokratycznych przemian. Miała ona być głównym komponentem niemieckiej *Ostpolitik*, ważną częścią niemieckiej polityki zagranicznej i w szerszym wymiarze – tzw. wschodniego wymiaru Unii Europejskiej. Filarami tej polityki miała być kooperacja ekonomiczna. Polityka „strategicznego” partnerstwa miała na celu pozyskanie Rosji jako bliskiego sojusznika w walce z międzynarodowym terroryzmem, utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie, stabilizacji Azji Środkowej, izolacji Iranu i Korei Północnej i wspierania akcji sojuszniczej w Afganistanie. Rosja wyrażała zrozumienie dla niemieckich ambicji do stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, a Niemcy z kolei do członkostwa Rosji w Światowej Organizacji Handlu (WTO). Kanclerz Schröder opowiadał się

---

\* Artykuł sporządzony w ramach grantu badawczego NCN Rola Niemiec w procesach decyzyjnych Unii Europejskiej w XXI wieku. UMO-2014/15/B/HS5/00723.

za uwzględnianiem stanowiska Rosji we wszystkich problemach natury globalnej. Moskwa natomiast była przydatna Niemcom w procesie emancypacji polityki zagranicznej, budowy „nowego patriotyzmu” i nowej tożsamości niemieckiej w stosunkach międzynarodowych<sup>1</sup>.

W Niemczech istniała świadomość, że funkcjonowanie hasła *Russland zuerst!*, a tym samym osłabianie współpracy ze środkowoeuropejskimi partnerami i ignorowanie Ukrainy nie może oznaczać przyzwolenia na niedemokratyczną formę sprawowania rządów przez prezydenta Putina, ograniczanie swobody do działania dla opozycji i kneblowanie wolności mediów. Jednakże kanclerz Schröder nie przyjmował tego do wiadomości, unikał krytyki pod adresem rosyjskiego przyjaciela i regularnie organizował wspólne spotkania (ok. 30 w okresie swojego urzędowania). Co więcej, niezależnie od olbrzymiego deficytu demokracji w Rosji, niemiecki kanclerz uważał rosyjskiego przywódcę za „kryształowego” demokratę (dosł. *lupenreiner*), uważał, że Niemcy mogą odegrać dużą rolę w krzewieniu systemu wartości zachodnich w tym państwie<sup>2</sup>. Zachęcany przez Putina, by przekształcić „strategiczne partnerstwo” w „prawdziwe, szczere i serdeczne” i wspólnie stworzyć niepokonany sojusz, sądził, że Rosja może być przydatna w procesie realizacji niemieckich celów w polityce europejskiej i światowej<sup>3</sup>.

Przedterminowe wybory w Niemczech przeprowadzone 18 września 2005 r. przyniosły kres siedmioletnich rządów Schrödera i po raz drugi w historii RFN doszło do utworzenia rządu „wielkiej koalicji” CD/CSU-SPD z Angelą Merkel jako kanclerzem. Z pewnością z punktu widzenia Kremla byłego kanclerza uznawano za znacznie wygodniejszego partnerem dla Rosjan niż nową przywódczynię Niemiec która nie ukrywała pragnienia poprawy nadszarpniętych konfliktem irackim stosunków transatlantyckich i, na gruncie swoich doświadczeń wyniesionych z NRD, alergicznie reagowała na łamanie praw człowieka i kneblowanie ust opozycji. Wcześniej wielokrotnie krytycznie oceniała „demokrację sterowaną” prezydenta Putina i postulowała większe uwzględnianie interesów państw regionu środkowoeuropejskiego w relacjach z Moskwą<sup>4</sup>. Stra-

---

<sup>1</sup> H. Timmermann, *Russlands Außen-und Sicherheitspolitik. Die europäische Richtung*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2003, B. 16–17; M.M. Kosman, *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989–2009*, rozdz. V, Bydgoszcz 2013; A. Guział, *Miejsce Rosji w polityce zagranicznej RFN a szansa na wspólną politykę wschodnią UE*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 2, s. 36.

<sup>2</sup> F. Pflüger, *Die Präsidentschaftswahl und ihre Folgen. Russland darf kein Ausnahmepartner sein*, [w:] *Russland unter Putin. Weg ohne Demokratie oder russischer Weg zur Demoratie?*, hrsg. E.G. Frit, Oberhausen 2005, s. 66–67; W. Schäuble, *Das deutsch-russische Verhältnis*, [w:] *Russland unter Putin...*, *op. cit.*, s. 173–181.

<sup>3</sup> Słowa o rosyjsko-niemieckim „echte Partnerschaft” padły w przemówieniu Putina w Bundestagu 25 września 2001; por. A. Rahr, *Schröders Russland-Politik*, „Internationale Politik” 2004, Nr. 9, s. 91–94; Ch. Hacke, *Die Aussenpolitik der Regierung Schröder/Fischer: Zwischenbilanz und Perspektiven*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2002, Bd. 48, s. 9–10.

<sup>4</sup> I. Kempe, *Was sind die Pfeiler einer „Neuen Ostpolitik” im Rahmen der Deutschen EU-Präsidentschaft*, Centrum für angewandte Politikforschung, <http://www.cap-lmu.de/aktuell/positionen/2007/neue-ostpolitik.php>.

tegiczne partnerstwo z Rosją nie będzie mogło się rozwijać bez budowania go na podłożu wspólnych demokratycznych wartości. W umowie koalicyjnej podpisanej 11 listopada 2005 r. pomiędzy CDU, CSU i SPD we wprowadzeniu znalazł się zapis, że

jedność europejska i partnerstwo atlantyckie są fundamentami niemieckiej polityki zagranicznej i tworzą podstawę dla naszych relacji z Rosją.

W innej części umowy dano szeroką wykładnię, dlaczego Niemcy wspólnie z europejskimi partnerami opowiadają się za strategicznym partnerstwem z Rosją. Podkreślono, że w szczególnym interesie RFN leży stabilizacja i modernizacja tego państwa, wspomaganie przemian demokratycznych, rozbudowa stosunków gospodarczych, szczególnie w dziedzinie energii. Niemcy uważały Rosję za ważnego partnera w rozwiązywaniu problemów globalnych i w walce z terroryzmem międzynarodowym. Relacjom z Moskwą patronować miało hasło: *kontynuacja i nowe wyraziste akcenty (Kontinuität und markante Neuakzentierung)*<sup>5</sup>.

Koalicyjny partner, minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier z SPD, w poprzedniej koalicji szef Urzędu Kanclerskiego był właśnie symbolem „kontynuacji”, gdyż jednoznacznie postrzegano go jako zwolennika przedłużenia prorosyjskiego kursu swego byłego przełożonego<sup>6</sup>. To pragmatyczne podejście, spychające na margines kwestie niedociągnięć demokratycznych w Rosji, sprowadzało się przede wszystkim do eksponowania takich obszarów kooperacji jak kwestie energetyczne i bezpieczeństwo. Zimą i wiosną 2006 r. w serii wystąpień publicznych (42. Konferencja Bezpieczeństwa w Monachium, Forum Niemiec-ko-Rosyjskie w Berlinie) dawał on jasno do zrozumienia, że za pogłębieniem rosyjsko-niemieckiego strategicznego partnerstwa przemawiają aspekty wewnętrzzypolityczne, gospodarcze, energetyczne, ekologiczne, europejskie, geostrategiczne i związane z polityką bezpieczeństwa. Zgodnie z logiką jego rozumowania, Rosja obok Unii Europejskiej i USA byłaby istotnym ogniwem globalnej wspólnoty odpowiedzialności<sup>7</sup>. Stanowisko to podzielane było w głównej mierze przez Francję, Włochy czy Hiszpanię, przy krytycznym nastawieniu środkowo-europejskich członków Unii, jak również Wielkiej Brytanii czy Danii<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> *Gemeinsam für Deutschland – mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD, Berlin 11.11. 2005* (materiał powielany); Ch. Meier, *Die „grosse Koalition” und die deutsche-russische Partnerschaft: Kontinuität und neue Akzente*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 2006, nr 2, s. 120–135; H. Marhold, *Deutsche Europapolitik nach dem Regierungswechsel 2005*, „Integration” 2006, nr 1, s. 3–22.

<sup>6</sup> Szerzej na temat tej postaci: B. Koszel, *Przerwana kariera? Frank-Walter Steinmeier na niemieckiej scenie politycznej*, [w:] *Między historią, politologią a medioznawstwem. Wybór problemów*, red. T. Wallas, Poznań 2010, s. 315–332.

<sup>7</sup> A. Guział, *op. cit.*, s. 43–45.

<sup>8</sup> A. Warkotsch, *Die Nachbarschaftspolitik der EU im postsowjetischen Raum*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2007, B. 43, s. 12.

Objęcie urzędu kanclerza przez A. Merkel oznaczało „depersonalizację” stosunków Moskwa–Berlin, nacechowanych wcześniej „męską przyjaźnią” (*Männerfreundschaft*) Schrödera i Putina. Rząd koalicji CDU/CSU-SPD od początku sygnalizował, że istnieje współzależność pomiędzy kooperacją gospodarczą z Rosją i przestrzeganiem przez to państwo wspólnych demokratycznych wartości i reguł państwa prawa. Ale w praktyce, pod naciskiem wpływowych kół gospodarczych, pierwszeństwo przyznawano wymianie handlowej. Liczono na szybkie i szerokie otwarcie rynków rosyjskich dla niemieckich produktów, stworzenie korzystnego klimatu dla działalności niemieckich przedsiębiorstw na terenie Rosji oraz stabilnego i pewnego zaopatrzenia Niemiec w surowce energetyczne<sup>9</sup>.

Zbliżająca się w 2008 r. do końca prezydentura W. Putina i namaszczenie na jego miejsce stosunkowo młodego 43-letniego technokraty i wolnego od ideologicznego zacietrzewienia Dmitrija Miedwiediewa spowodowało, że część niemieckich elit politycznych związanych przede wszystkim z SPD zaczęła poważnie traktować jego start w wyborach jako szansę na modernizację, demokratyzację i liberalizację Rosji. Dość naiwnie oczekiwano, że przekazanie kompetencji przez W. Putina nowemu prezydentowi w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa będzie oznaczało, że to Miedwiediew stanie się głównym partnerem Niemiec, a Putin zachowa tylko pewien wpływ na działania nowej administracji<sup>10</sup>. Jak pisał biograf A. Merkel Stefan Kornelius, kanclerz „przez długi czas wierzyła, że są to dwa odrębne bieguny władzy i któregoś dnia Miedwiediew będzie chciał prowadzić własną politykę”<sup>11</sup>. Ale jeszcze na tym etapie przedwyborcze zapowiedzi kandydata dotyczące modernizacji rosyjskiej gospodarki, społeczeństwa i państwa spowodowały, że kampanii wyborczej w Rosji towarzyszyło w Niemczech dość powszechne życziwe oczekiwanie<sup>12</sup>.

Po rosyjskich wyborach prezydenckich 2 marca 2008 r. w RFN wyrażano nadzieję, iż „modernizacyjne” deklaracje Miedwiediewa będą miały przełożenie na politykę otwarcia gospodarczego i politycznego na Zachód<sup>13</sup>. Dając wyraz swoim oczekiwaniom, jeszcze przed zaprzysiężeniem prezydenta elekta, kanclerz Merkel jako pierwszy zachodni polityk udała się z roboczą wizytą do Moskwy (8.03.2008). Minister Steinmeier był z kolei pierwszym politykiem z UE odbywa-

---

<sup>9</sup> R. Götz, *Deutschland und Russland – strategische Partner?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2006, Nr. 11, s. 23.

<sup>10</sup> H.-H. Schröder, *Die Neuordnung der politischen Führung in Russland*, „SWP-Aktuell” 2008, nr 42, s. 7.

<sup>11</sup> S. Kornelius, *Pani kanclerz Angela Merkel*, Poznań 2013, s. 205.

<sup>12</sup> *Wybory w Rosji – Niemcy liczą na kontynuację*, „Deutsche Welle”, 2.03.2008, <http://www.dw-world.de/dw/article/0,,3159780,00.html>.

<sup>13</sup> A. Rahr, S. Meister, *Russland unter Medwedew*, „DGAP Aktuell” 2008, Nr. 1, [http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232fc0f11dcad733569e-368ab75ab75/2008-01\\_dgapaktuell\\_deutsch-final.pdf](http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232fc0f11dcad733569e-368ab75ab75/2008-01_dgapaktuell_deutsch-final.pdf); A. Rahr, *Der Regierungswechsel in Russland und die Beziehungen zur EU*, „Zeitschrift für Außen- und Sicherheitspolitik” 2008, Nr. 1, s. 46–56.

jącym wizytę w Jekaterynburgu po zaprzysiężeniu nowego prezydenta. 13 maja na Uniwersytecie Uralskim oferując w imieniu RFN Rosji „partnerstwo na rzecz (dla) modernizacji” (*PdM*) stwierdził, że Rosja dla Niemiec i Unii Europejskiej jest „niezbędnym partnerem przy kształtowaniu przyszłego świata. Potrzebujemy waszego kraju jako partnera dla bezpieczeństwa i stabilności Europy i daleko poza jej granicami. Potrzebujemy jednoci przy kwestiach dotyczących bezpieczeństwa energetycznego, kontroli zbrojeń i walki ze światowym terroryzmem”. Wizyty niemieckich polityków miały na celu potwierdzenie roli RFN jako promotora zacieśniania relacji UE–Rosja oraz wykorzystanie przedwyborczych zapowiedzi Miedwiediewa dotyczących modernizacji gospodarczej Rosji do lobbingu na rzecz niemieckich firm<sup>14</sup>.

Ekspozowana przez Niemcy inicjatywa ustanowienia *PdM* przede wszystkim w Polsce początkowo potraktowana została jako kontynuacja polityki kancle-rza G. Schrödera – budowy „serdecznego partnerstwa” rosyjsko-niemieckiego na niekorzystnych dla niej warunkach. Dlatego też preferowanemu przez Niemcy pro-rosyjskiemu Partnerstwu dla Modernizacji Polska wspólnie ze Szwecją w 2008 r. przeciwstawiła obszerniejszy program Partnerstwa Wschodniego, czyli szerszego zaangażowania się Unii Europejskiej w politykę wschodnią, zwłaszcza wobec Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy, oraz w ograniczonym zakresie wobec Białorusi. Moment do przedstawienia nowych rozwiązań był dobrze wybrany. Osłabienie gotowości Niemiec do daleko zakrojonej współpracy z Rosją pod rządami A. Merkel, konsolidacja państw unijnych uwidoczniła w czerwcu 2007 r. przyjęciem traktatu reformującego Unię i rosyjskie nadzieje na odrzucenie przez Polskę amerykańskiej tarczy antyrakietowej, zaowocowały stopniowym ociepleniem relacji Moskwy z Warszawą. Zwycięstwo Platformy Obywatelskiej wyborach parlamentarnych października 2007 r. było zapowiedzią poważnej korekty kursu w polityce zagranicznej RP.

Niemcy do idei Partnerstwa Wschodniego odnieśli się bez euforii, ale pozytywnie, widząc w nim kontynuację wcześniejszej zaproponowanej przez nich nowej koncepcji Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (SPS+) i ideę dobrze wpisującą się w konkluzje prezydencji niemieckiej w Radzie UE z 2007 r.<sup>15</sup> Z pewnością też bliższe były im te pomysły aniżeli projekt lansowanej przez Francję Unii dla Śród-

---

<sup>14</sup> „Für eine deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft” Rede des Außenministers Frank-Walter Steinmeier am Institut für internationale Beziehungen der Ural-Universität in Jekaterinburg, <http://weltpolitik.blogspot.com/2008/05/steinmeier-fr-eine-deutsch-russische.html>; J. Franzke, *Russland-Politik der Großen Koalition*, „WeltTrends” 2009, Nr. 67, s. 91–99; *Partnerstwo na rzecz modernizacji*, Ośrodek Studiów Wschodnich (dalej: OSW), „Tydzień na Wschodzie”, 28.05.2008.

<sup>15</sup> K.-O. Lang, *Eine Partnerschaft für den Osten. Der polnisch-schwedische Vorschlag zur Vertiefung der Kooperation mit den östlichen Nachbarn der EU*, „SWP-Aktuell”, Berlin, Juli 2008; B. Koszel, *Die Partnerschaft für die Modernisierung und Ostpartnerschaft als Instrumente der EU-Nachbarschaftspolitik*, [w:] J. Franzke, B. Koszel, A. Kinyakin, *Die Kooperation zwischen der EU und Russland*, Potsdam 2013, s. 46.

ziemnomorza, forsowany od 2007 r. przez prezydenta N. Sarkozy'ego i zakładający przełożenie punktu ciężkości unijnych zainteresowań na obszar Morza Śródziemnego<sup>16</sup>. Polskie plany wsparła kanclerz Merkel podczas pobytu w Gdańsku 17 czerwca 2008 oraz wielokrotnie minister Steinmeier<sup>17</sup>. Po wojnie w Gruzji w Berlinie postulowano wzmocnienie niemieckiej i unijnej pomocy rozwojowej dla Europy Wschodniej w celu zwiększenia stabilizacji tego regionu. Otwarcie jednak w Berlinie sygnalizowano, że Partnerstwo Wschodnie nie może mieć antyrosyjskiego ostrza, stanowić pierwszego etapu akcesji do Unii Europejskiej krajów wschodnioeuropejskich i stanowić konkurencji dla Partnerstwa dla Modernizacji. W ramach Partnerstwa Wschodniego Niemcy najbardziej zainteresowani byli działaniami na rzecz pogłębienia relacji gospodarczych z krajami partnerskimi. Z punktu widzenia RFN kraje te uważane były za atrakcyjny obszar dla niemieckich eksporterów i inwestorów ze względu na perspektywy wzrostu gospodarczego i związany z tym popyt wewnętrzny, tanią siłę roboczą, bliskość geograficzną, związki kulturowe i rosnącą znajomość specyfiki tego regionu wśród niemieckich firm<sup>18</sup>.

Hołdem złożonym w stronę niemieckiego partnera była pierwsza podróż zagraniczna prezydenta Miedwiediewa, którą 5 czerwca 2008 r. złożył w Berlinie. Wspólnie podkreślono wagę wzajemnych powiązań gospodarczych, a w szczególności konieczność zbudowania *North Stream* („globalne przedsięwzięcie w skali europejskiej”) i podpisanie nowej umowy UE–Rosja<sup>19</sup>. Państwa bałtyckie i Polska nadal chciały uzależnić nowy układ, który miał zastąpić podpisany w 1994 r. układ o partnerstwie i współpracy UE z FR od postępu w rozwiązywaniu tzw. zamrożonych konfliktów w Gruzji i Mołdawii. Ostatecznie o rozpoczęciu rozmów w sprawie nowego układu o partnerstwie i współpracy (*PCA*) postanowiono na szczycie Rosja–UE w Chanty-Mansyjsku 27 czerwca, ale konflikt gruziński w sierpniu 2008 r. spowolnił ten proces, gdyż zastrzeżenia zgłosiła Litwa. Kiedy ostatecznie osiągnięto powszechną zgodę wewnątrz UE, wznowione rozmowy natrafiły na brak woli strony rosyjskiej. W szczególności, widoczny był brak postępów w kwestiach dotyczących regulacji rynku surowców energetycznych, przywrócenie dostaw ropy rurociągiem „Przyjaźń” do rafinerii w Możejkach, czy likwidacji opłat

---

<sup>16</sup> Zob. B. Koszel, *The Union for the Mediterranean in the policy of France and Germany*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2014, nr 8, s. 63–80.

<sup>17</sup> Th. Urban, *Merkel in Danzig Polen wirbt für größere EU-Erweiterung*, „Süddeutsche Zeitung”, 16.06.2008.

<sup>18</sup> J. Gotkowska, *Niemcy wobec Partnerstwa Wschodniego*, „Komentarze OSW”, 18.06.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2010-06-18/niemcy-wobec-partnerstwa-wschodniego>.

<sup>19</sup> 5. *Medwedew in Berlin: Deutschland als Vorbild für die EU*, „Russland-Aktuell”, 5.06.2008, [http://www.aktuell.ru/russland/politik/medwedew\\_in\\_berlin\\_deutschland\\_als\\_vorbild\\_fuer\\_eu\\_3587.html](http://www.aktuell.ru/russland/politik/medwedew_in_berlin_deutschland_als_vorbild_fuer_eu_3587.html); Th. Denkler, *Jetzt aber reicht's*, „Süddeutsche Zeitung”, 5.06.2008; P. Jendroszczyk, *Berlin to drzwi Rosji do Europy*, „Rzeczpospolita”, 5.06.2008; *Niemcy liczą na Miedwiediewa*, „Gazeta Wyborcza”, 5.06.2008.



za przeloty nad Syberią. Kreml ograniczał rozmowy nad nowym *PCA* do obszarów korzystnych dla Rosji: technologie, patenty, czy wsparcie przy budowie tzw. rosyjskiej „doliny krzemowej” pod Moskwą. Rozmowy robocze praktycznie ustały. Bruksela nie miała żadnych narzędzi nacisku i żadnej konkretnej oferty, np. perspektywy członkostwa, która okazała się być tak skuteczna w relacjach z krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Na stawiane przez UE wymogi reform wewnętrznych, Rosja reagowała postawą wyczekującą, kompensując marazm w negocjacjach, umacnianiem swojego monopolu energetycznego w Europie. Ceny surowców energetycznych utrzymywały się jeszcze na wysokim poziomie, ale widmo światowego kryzysu finansowego już nadciągało<sup>20</sup>.

Do napięcia w relacjach na linii Berlin–Moskwa doszło w sierpniu 2008 r. po wybuchu wojny rosyjsko-gruzińskiej. Od początku Berlin domagał się od obu stron wstrzymania ognia i powrotu na zajmowane wcześniej pozycje<sup>21</sup>. 15 sierpnia w Soczi nad Morzem Czarnym kanclerz A. Merkel próbowała przekonać rosyjskiego prezydenta, by zaczął realizować wynegocjowane przez prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy’ego zawieszenie broni, ale nie dało to żadnego rezultatu. W dwa dni później poirytowana kanclerz – choć nie lubiła prezydenta Michaila Saakaszwiliego – poparła w Tbilisi aspiracje Gruzji do członkostwa w NATO. Ale skończyło się na gestach. Kiedy Polska i Francja zaproponowały zastosowanie sankcji wobec Rosji zostało to przez Niemcy natychmiast odrzucone jako niepożądana próba izolacji Rosji na arenie międzynarodowej<sup>22</sup>. Po szczycie UE w Brukseli 1 września 2008 r. przyjęto inne rozwiązania. Po wprowadzeniu rozejmu UE wysłała do Gruzji 300-osobową misję obserwatorów, którzy nadzorować mieli wprowadzenie w życie 6-punktowego pokojowego planu N. Sarkozy’ego. W jej skład weszło 44 policjantów i ekspertów niemieckich a całością kierował wytrawny niemiecki dyplomata Hansjörg Haber<sup>23</sup>.

Stanowisko niemieckiego rządu federalnego wobec tego konfliktu należało więc uznać za powściągliwe. Mimo wcześniejszych deklaracji z 2004 r. w sprawie woli przyjęcia w przyszłości Gruzji do Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego, wśród niemieckich polityków przeważały obawy dotyczące możliwych skutków takiej decyzji. Związane one były także z lękiem przez dalszą

---

<sup>20</sup> S. Meister, A. Rahr, *Die EU-Russland-Beziehungen am Scheideweg*, „DGAP Aktuell”, Februar 2009, [http://www.dgap.org/fi/strategische\\_regionen/russland/publikationen/view/1ddf36b-44bda790f36b11ddb0a5679d88b88d948d94.html](http://www.dgap.org/fi/strategische_regionen/russland/publikationen/view/1ddf36b-44bda790f36b11ddb0a5679d88b88d948d94.html); A. Kacprzak, *Unia Europejska: Nowa inicjatywa Komisji Europejskiej dla Rosji*, <http://eastbook.eu/2010/04/material/news/unia-europejska-nowa-inicjatywa-komisji-europejskiej-dla-rosji>.

<sup>21</sup> S. Żerko, *Niemcy wobec konfliktu w Gruzji (sierpień 2008 r.)*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2008, nr 1, s. 1.

<sup>22</sup> Steinmeier: *EU darf Russland nicht isolieren*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.09.2008; B.T. Wieliński, *Angela Merkel wpada w furję*, „Gazeta Wyborcza”, 5.09.2008.

<sup>23</sup> *Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Auswärtiges Amt. Bundesministerium der Verteidigung, <http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Infoservice/Broschueren/ESVP.pdf>.

destabilizacją na Kaukazie oraz możliwością wciągnięcia w przyszłości Niemiec w konflikt z Moskwą. Widoczna niechęć niemieckich polityków wobec możliwości przystąpienia w niedalekiej przyszłości Gruzji i Ukrainy do NATO uwiódła się podczas szczytu tej organizacji w kwietniu 2008 r. w Bukareszcie, a więc cztery miesiące przed wybuchem wojny gruzińsko-rosyjskiej. Sama kanclerz zachowywała ambiwalentną postawę. W czasie wspomnianego spotkania z prezydentem D. Miedwiediewem w Soczi żądała od Moskwy poszanowania integralności terytorialnej Gruzji, jednakże od września niemiecka dyplomacja zabiegała o uspokojenie w relacjach z Rosją oraz wznowienie zamrożonego na jakiś czas strategicznego partnerstwa, co dokonało się na spotkaniu Unii i Rosji 14 listopada 2008 roku. Wojna Rosji z Gruzją w 2008 r. jednakże pokazała, że na Rosjanach nie można polegać, gdyż w istotnych dla nich kwestiach po prostu ignorują niemieckie sugestie i zastrzeżenia<sup>24</sup>.

Pierwszy z udziałem nowego prezydenta szczyt UE–Rosja odbył się 14 listopada 2008 w Nicei, podczas prezydencji francuskiej w Unii. Jakkolwiek stan wzajemnych stosunków z powodu konfliktu gruzińskiego znajdował się na nie notowanym od lat niskim poziomie, rozmowy przebiegały w atmosferze „business as usual”<sup>25</sup>. Na szczycie UE i Rosja uzgodniły, że będą wspólnie walczyć z kryzysem finansowym i jednym głosem mówić na zbliżającym się szczycie G-20. Mimo braku porozumienia w kwestii uznania Osetii Południowej i Abchazji przez Rosję, UE i Rosja zdecydowały na szczycie o kontynuowaniu wstrzymanych po kryzysie gruzińsko-rosyjskim negocjacji na temat nowego porozumienia o strategicznej współpracy<sup>26</sup>.

W zaistniałej sytuacji niewiele oczekiwano od kolejnego szczytu Rosja–Unia Europejska, który odbył się maju 2009 r. w dalekim Chabarowsku. Do tradycyjnych problemów dzielących Moskwę i Brukselę (współpraca energetyczna, bezpieczeństwo europejskie, zniesienie wiz dla Rosjan) doszły nowe, związane z niedawnym konfliktem rosyjsko-ukraińskim dotyczącym dostaw gazu. Kością niezgody pozostawały także Abchazja i Osetia Południowa, gdzie Rosjanie instalowali swoje bazy wojskowe, nie zważając na to, że Unia uznawała te regiony za prowincje Gruzji<sup>27</sup>. Dla Moskwy najważniejszym tematem rozmów była kooperacja energetyczna. Prezydent Miedwiediew już wcześniej zaproponował Unii nowy

<sup>24</sup> B. Koszel, *Partnerstwo dla Modernizacji – niemiecki sukces czy porażka?*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2011, nr 54, s. 8.

<sup>25</sup> M. Winter, *EU-Russland Gipfel. Nettigkeiten in Nizza*, „Süddeutsche Zeitung”, 14.11.2008; Ch. B. Schiltz, *Gipfel in Nizza. Russland sucht nach Georgien-Krieg Nähe zur EU*, „Die Welt”, 14.11.2008.

<sup>26</sup> *Sarkozy macht Druck auf Russland und die USA*, „Die Welt”, 14.11.2008; *Sarkozy warnt vor Bush Raketenschild*, „Der Spiegel”, 14.11.2008; H.-J. Schlamp, *Moskau und Brüssel entdecken ihre Freundschaft wieder*, „Der Spiegel”, 14.11.2008; *UE i Rosja na szczycie w Nicei odbudowują relacje*, „Gazeta Wyborcza”, 14.11.2008.

<sup>27</sup> *Frostiger Gipfel*, „Die Zeit”, 22.05.2010; *EU-Russland Gipfel. Energie: EU und Russland streiten weiter*, „Der Tagesspiegel”, 22.05.2009; W. Radziwinowicz, *Trudny szczyt Rosja-UE*, „Gazeta Wyborcza”, 21.05.2009.



traktat o współpracy energetycznej, który zastąpiłby Kartę Energetyczną – swoistą europejską konstytucję energetyczną. Rosja wprawdzie podpisała Kartę, ale jej nie ratyfikowała. Nie zgodził się na to Gazprom, gdyż perspektywa wejścia zachodnich koncernów na nowe tereny gazonośne w Azji Środkowej oznaczałaby utratę jego monopolu na wydobycie i przesyłkę gazu do Europy. Strona rosyjska oficjalnie argumentowała, że Karta Energetyczna daje za duże przywileje konsumentom gazu, a daleko mniejsze producentom. Miedwiediew dążył do podpisania nowego porozumienia, które zastąpiłoby Kartę Energetyczną. Zasadzało się ono na postulacie oddania producentom i odbiorcom surowców kontroli nad tranzytem paliwa. Unia, która po styczniowej wojnie gazowej zawarła z Kijowem umowę o przeprowadzeniu wspólnymi siłami modernizacji gazociągów ukraińskich nie była gotowa zgodzić się na ofertę Miedwiediewa.

Dla Moskwy podczas szczytu w Chabarowsku ważna była też inna inicjatywa Miedwiediewa dotycząca zwołania konferencji nt. bezpieczeństwa w Europie i nowego układu w tej sprawie. Przedstawiciele UE nie podejmowali tego zagadnienia, uważając, że wymaga to dogłębnego omówienia w gronie partnerów z Sojuszu Północnoatlantyckiego<sup>28</sup>.

Konflikt rosyjsko-gruziński, rozprzestrzeniający się stopniowo na kraje strefy euro światowy kryzys finansowy i rozpoczynająca się w początkach 2009 r. kampania wyborcza do Bundestagu zepchnęły na plan dalszy kwestie związane z *PdM*. Temat ten powrócił podczas wizyty F.-W. Steinmeiera w Moskwie w czerwcu 2009 r., ale jej bogata zewnętrzna oprawa wskazywała, że gospodarzom bardziej chodziło o wzmocnienie wyborczych szans kandydata SPD na kanclerza, aniżeli o konkretne rozmowy. Steinmeier powtórzył, że Niemcy i Rosja wspólnie ponoszą odpowiedzialność nie tylko za bezpieczeństwo i stabilność Europy, ale i rozwiązywanie problemów związanych z ochroną klimatu, bezpieczeństwem energetycznym i łaodem na światowych rynkach finansowych. Wyliczając punkty ciężkości Partnerstwa dla Modernizacji wymienił w pierwszej kolejności naukę i szkolnictwo, politykę energetyczną, zdrowie i demografię oraz wzmocnienie współpracy resortów sprawiedliwości. Zaanonsował powstanie w Moskwie niemieckiego Domu Nauki i Innowacji<sup>29</sup>.

Tematy gospodarcze były również głównym tematem podczas roboczej wizyty prezydenta D. Miedwiediewa w lipcu na zamku Schleissheim w Bawarii i krótkiego pobytu A. Merkel w Soczi w połowie sierpnia 2009 r. Kanclerz podzię-

<sup>28</sup> *Ergebnis des Russland-EU Gipfels: neues Energieabkommen*, „Russland-Aktuell”, 22.05.2009, [http://www.aktuell.ru/russland/wirtschaft/ergebnis\\_des\\_russland\\_eu\\_gipfels\\_neues\\_energieabkommen\\_1933.html](http://www.aktuell.ru/russland/wirtschaft/ergebnis_des_russland_eu_gipfels_neues_energieabkommen_1933.html); W. Radziwinowicz, A. Kublik, *Rosja wywiozła UE na skraj Eurazji*, „Gazeta Wyborcza”, 23.05.2009.

<sup>29</sup> *Redetext Steinmeiers vor der Akademie der Wissenschaften*, „Russland-Aktuell”, 10.06.2009, [http://www.aktuell.ru/russland/hintergrund\\_information/dokumentation\\_redetext\\_steinmeiers\\_vor\\_der\\_akademie\\_der\\_wissenschaften\\_moskau\\_45.html](http://www.aktuell.ru/russland/hintergrund_information/dokumentation_redetext_steinmeiers_vor_der_akademie_der_wissenschaften_moskau_45.html); A.-D. Boy, *Putin lobt Steinmeier für Opel-Rettung*, „Der Spiegel”, 10.06.2009; *Steinmeier in Russland. „Ein billiger Punkt für Putin”*, „Süddeutsche Zeitung”, 10.06.2009; G. Bannas, *Zu Gast bei Freunden*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.06.2009.

kowała prezydentowi za uratowanie przez rosyjskiego byłego ministra energetyki i oligarchę Igora Jusufowa znajdujących się na krawędzi bankructwa stoczni Wadan w Wismarze i Warnemünde. W Soczi rozmawiano o zakupie udziałów Opla przez kanadyjskiego producenta Magna i rosyjski Sberbank i współpracy w sferze energetycznej, w tym o budowie Gazociągu Północnego. Merkel wykorzystała okazję, by surowo potępić zabójstwo znanej obrończyni praw człowieka w Czechenii Nataszy Estemirowej, uprowadzonej przez służby specjalne związanego z Kremlm przywódcy państwa czeczeńskiego Ramsana Kadyrowa<sup>30</sup>.

27 września 2009 r. wybory do Bundestagu wygrała chadecja, co przy dobrym wyniku liberałów i słabym socjaldemokratów umożliwiło powrót do wypróbowanych i sprawdzonych w latach 1982–1998 rządów CDU/CSU-FDP. Kanclerzem pozostała A. Merkel, ale nowym ministrem spraw zagranicznych został lider liberałów Guido Westerwelle. W odróżnieniu od wyrazistego w kwestiach rosyjskich Steinmeiera nowy minister nie posiadał własnej strategii postępowania wobec Moskwy, ale – podobnie jak kanclerz w polityce zagranicznej akcentował prawa człowieka i praworządność oraz wysoko cenił sobie współpracę z Polską. Rzuciło się w oczy, iż w umowie koalicyjnej niemieccy politycy określili Rosję już nie jako „strategicznego”, lecz jedynie „ważnego partnera przy przewyżnianiu regionalnych i globalnych wyzwań”<sup>31</sup>. Niespójność niemieckich poglądów wyraziła się zwłaszcza podczas pierwszej wizyty Westerwelle na Kremlu 20 listopada 2009 r. kiedy zamiennie w rozmowach z S. Ławrowem używał terminu „ważne partnerstwo”, a natomiast już na spotkaniu z prezydentem D. Miedwiediewem – „strategiczne partnerstwo”. Rację miał krakowski historyk i politolog Erhard Cziomer pisząc, że nowa koalicja nie doprowadziła, mimo pewnych prób w ramach FDP, do poważniejszej zmiany charakteru stosunków niemiecko-rosyjskich, ponieważ szybko na stałe powrócono do starej formuły „strategicznego partnerstwa”<sup>32</sup>.

W opinii dobrego znawcy Rosji i analityka instytutu badawczego berlińskiej Fundacji Nauk i Polityka Stefana Meistera łatwo było wyróżnić w Niemczech wówczas dwa obozy polityczne, reprezentujące zróżnicowane postawy wobec Rosji. W pierwszej grupie, gdzie ton nadawali skupieni w Bundestagu parlamentarzyści CDU i Partii Zielonych oraz najbliższe otoczenie kanclerz Merkel, wielką wagę przywiązywano do respektowania w Rosji demokratycznych wartości i spore nadzieje pokładano w prezydenturze D. Miedwiediewa. Z kolei parlamentarzyści SPD, Partii Die Linke oraz część posłów z CDU i CSU uważała za konieczne

<sup>30</sup> G. Bannas, *In der Politik ist ein Jahr ganz viel Zeit*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.08.2009; M. Quirig, *Medwedjew bleibt freundlich aber hart zu Merkel*, „Die Zeit”, 14.08.2009.

<sup>31</sup> *Wachstum. Bildung. Zusammenhalt. Der Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und FDP. 17. Legislaturperiode*, s. 120, <http://www.cdu.de/doc/pdf/091026-koalitionsvertrag-cducusu-fdp.pdf>.

<sup>32</sup> E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec w dobie nowych wyzwań globalizacji, bezpieczeństwa międzynarodowego oraz integracji po 2005 roku*, Warszawa 2010, s. 218.

pomimo deficytu demokracji w Rosji podtrzymywać z nią strategiczne partnerstwo gospodarcze i nie ustawać w wysiłkach na rzecz modernizacji Rosji<sup>33</sup>.

To rozechwianie opinii wobec Rosji i pewna dezorientacja w ocenie jej polityki widoczna była także w badaniach statystycznych. W lipcu 2011 r., renomowany Institut für Demoskopie Allensbach opublikował sondaże, z których wynikało, że Rosja jako partner Niemiec w świecie z poparciem 35% znalazła się na czwartym miejscu po Francji, USA i Wielkiej Brytanii. Podczas gdy trzy pierwsze państwa w porównaniu do roku 2000 nieco straciły w RFN na popularności, pozycja Rosji nie zmieniła się<sup>34</sup>.

Po sformowaniu nowego rządu z liberałami, Merkel dość ostentacyjnie ograniczała ilość swoich kontaktów z premierem W. Putinem, na plan pierwszy wysuwając spotkania i konsultacje z prezydentem D. Miedwiediewem. Jakby wychodząc naprzeciw niemieckim oczekiwaniom, 12 listopada 2009 r., w dorocznym orędziu przed połączonymi izbami parlamentu i przedstawicielami administracji państwowej prezydent Miedwiediew zapowiedział wszechstronną modernizację Federacji Rosyjskiej i odejście od surowcowego modelu jej rozwoju. Wysłał istotny sygnał do inwestorów zagranicznych, by uczestniczyli w modernizacji rosyjskiej gospodarki i dostarczyli jej niezbędnych nowoczesnych technologii. Jednocześnie Miedwiediew starał się zaprezentować jako obrońca pozycji Rosji na arenie międzynarodowej i reprezentant interesów wszystkich ważnych grup w elitach, w tym także środowisk konserwatywnych. Kwestiom bezpieczeństwa i polityce zagranicznej poświęcono niewiele miejsca. W sprawach Kaukazu Północnego zabrzmiały ostre tony, gdyż prezydent nie pozostawił wątpliwości, że władze pod hasłami walki z terroryzmem nadal będą bezwzględnie zwalczać przestępców. Przechodząc do polityki zagranicznej Miedwiediew zaznaczył, że istniejąca architektura bezpieczeństwa międzynarodowego jest nieefektywna, a Rosja będzie dążyła do tworzenia nowych platform zarówno dialogu, jak i podejmowania decyzji w ważnych kwestiach międzynarodowych<sup>35</sup>.

Niemcy najprawdopodobniej uwierzyli w dobre intencje nowego prezydenta. Po krótkotrwałym zachwianiu zaufania wobec Moskwy z powodu wojny gruzińsko-rosyjskiej już z początkiem 2009 r. wzajemne relacje się ustabilizowały. Kolejnym więc krokiem Niemiec było zwrócenie większej uwagi przez całą Unię Europejską na preferowane przez Berlin Partnerstwo dla Modernizacji z Rosją. Kanclerz skoncentrowała się przede wszystkim na rozwiązaniu kryzysu strefy

---

<sup>33</sup> S. Meister, *Zeit für einen Wandel. Deutsche Russlandpolitik auf dem Prüfstand*, „Welt-Trends” 2013, Nr. 8.

<sup>34</sup> *Eine Re-Nationalisierung des Denkens. Eine Dokumentation des Beitrags von Dr. Thomas Petersen in der Frankfurter Allgemeinen Zeitung Nr. 166 vom 20. Juli 2011*, Institut für Demoskopie Allensbach, [www.ifd-allensbach.de/uploads/tx\\_reportsdocs/Juli11\\_Renationalisierung.pdf](http://www.ifd-allensbach.de/uploads/tx_reportsdocs/Juli11_Renationalisierung.pdf).

<sup>35</sup> *Prezydent Miedwiediew: Rosja potrzebuje wszechstronnej modernizacji*, „Głos Rosji”, 12.11.2009, <http://polish.ruvr.ru/2009/11/12/2230857.html>; J. Rogoza, *Orędzie Miedwiediewa: wezwanie do modernizacji*, OSW, „Tydzień na Wschodzie”, 18.11.2009, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2009-11-18/orędzie-miedwiediewa-wezwanie-do-modernizacji>.

euro, dlatego też zależało jej na włączeniu Komisji Europejskiej i wprzęgnięciu zasobów UE do forsowania własnych planów dotyczących Rosji. Było to klasycznym przykładem jak dyplomacja niemiecka doskonale potrafiła przy pomocy europejskiej retoryki realizować w zasadzie własne, partykularne cele. Niemieckie naciski i perswazje spowodowały, że na szczycie Rosja–Unia Europejska 18 listopada 2009 r. w Sztokholmie w okresie prezydencji Szwecji przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso oficjalnie przedstawił Rosji wstępne ramy projektu Partnerstwo dla Modernizacji (*Partnership for Modernisation*). Z jednej strony inicjatywę KE odczytywano jako odpowiedź UE na wezwanie do modernizacji Rosji, które zaproponował kilkanaście dni wcześniej prezydent Miedwiediew, a z drugiej uważano, że *PdM* może stanowić szansę na przełamanie impasu w pracach nad nowym Porozumieniem o Partnerstwie i Współpracy między UE i Rosją. Wstępny projekt w ogólnych konturach zaprezentowany w Sztokholmie zachowywał dwa główne postulaty swojego niemieckiego pierwowzoru: reformy administracji i wzmocnienia praworządności. Prócz tego, zakładał walkę z korupcją, rozwój organizacji pozarządowych oraz tworzenie sprzyjającego klimatu inwestycyjnego poprzez adoptowanie unijnych norm i standardów prawnych i technicznych. Propozycja Komisji Europejskiej wychodziła naprzeciw zabiegom prezydenta D. Miedwiediewa na rzecz unowocześnienia FR oraz uniezależnienia wpływów budżetowych od sprzedaży surowców. Przedstawione Rosji na szczycie w Sztokholmie oficjalne dokumenty nie zostały upublicznione, gdyż wymagały jeszcze licznych konsultacji i dopracowania.

Przedstawiciele UE w stolicy Szwecji podkreślali, że będą popierać starania Rosji o członkostwo w Światowej Organizacji Handlu (WTO), a rosyjski prezydent przekonywał, że proponowana unia celna między jego krajem a Białorusią i Kazachstanem nie będzie miała negatywnych skutków dla UE. W sprawach współpracy energetycznej ustalono niewiele. Już w przeddzień szczytu obie strony podpisały porozumienie o stworzeniu mechanizmu wczesnego ostrzegania w wypadku perspektywy zamknięcia przez Rosję przepływu gazu do Europy zachodniej. Nie osiągnięto postępu w kwestii Karty Energetycznej, ani też w przyspieszeniu rokowań nad *PCA*, które Rosja próbowała powiązać z ułatwieniami wizowymi UE dla swoich obywateli. W tej sytuacji sukcesem było skłonienie Rosji do obniżenia emisji gazów cieplarnianych o 20–25%, co było istotne przez szczytem klimatycznych w Kopenhadze, zaplanowanym na grudzień 2009 r. Ważne też było podpisanie pięciu „projektów sąsiedzkich”. Kosztem 400 mln euro UE miała promować współpracę przygraniczną pomiędzy Polską, państwami bałtyckimi i obszarem Kaliningradu oraz Finlandii i Szwecji z północnymi regionami Rosji (m.in. Półwysep Kola). Jako główne obszary współpracy wymieniano kulturę, energię, sport, ochronę środowiska naturalnego i rozwój gospodarczy<sup>36</sup>.

<sup>36</sup> *Russland übernimmt die Klimaziele der EU*, „Die Zeit”, 18.11.2009; J. Ćwiek-Karpowicz, R. Formuszewicz, *Partnerstwo dla Modernizacji – nowa inicjatywa UE wobec Rosji*, „Biuletyn PISM” nr 44, 18.03.2010, [http://www.pism.pl/zalaczniki/Biuletyn\\_652.pdf](http://www.pism.pl/zalaczniki/Biuletyn_652.pdf).

Przed kolejnym szczytem Rosja–UE ministrowie spraw zagranicznych S. Ławrow i G. Westerwelle 31 maja 2010 r. na łamach opiniotwórczej „Frankfurter Allgemeine Zeitung” opublikowali artykuł zapowiadający rozwijanie współpracy obu państw w zakresie wsparcia modernizacji Rosji. Apelowali, aby w tym celu jak najlepiej „wykorzystać ogromny potencjał, wypływający ze ścisłej współpracy niemiecko-rosyjskiej”. Nie ukrywali, że pomiędzy obu państwami istnieją różnice zdań, ale oba państwa potrafią mówić o nich otwarcie. Jak podkreślali, bilateralne doświadczenia obydwoma państw we współpracy modernizacyjnej stały się wzorem dla inicjatywy Partnerstwo dla Modernizacji pomiędzy całą UE a Rosją. Uważali, że ta współpraca już przyniosła owoce. Jako przykład podano powstanie rosyjsko-niemieckiej agencji ds. energii RUDEA, która zajmować się miała poprawą efektywnością zaopatrywania i wykorzystania energii. Intensywnie współpracować mieli naukowcy z obu krajów w dziedzinie zdrowia, demografii, prawa i logistyki. W ramach programu PdM zapowiedzieli poszerzenie współpracy na takie obszary, jak prawo gospodarcze i administracyjne, walka z korupcją i ułatwienia w podróżowaniu pomiędzy Niemcami i Rosją. W zakończeniu stwierdzili, że Partnerstwo dla Modernizacji nie jest celem samym w sobie, lecz

służy Europie, która opiera się na szerokiej współpracy bez linii podziałów, wspólnocie demokratycznych, praworządnych porządków społecznych ze zróżnicowanymi gospodarstwami rynkowymi oraz wysokim standardem życia<sup>37</sup>.

W dniach 31 maja – 1 czerwca 2010 r. odbył się szeroko rozpropagowany, ale jak się okazało mało udany szczyt rosyjsko-unijny w Rostowie nad Donem z udziałem prezydenta D. Miedwiediewa, J.M Barroso i nowego przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana van Rompuy’a. Ograniczył się on ponownie do omówienia założeń inicjatywy Partnerstwa dla Modernizacji, ale żadne konkrety nie padły. Szef wpływowego, lobbującego na rzecz Rosji *Ostauschuss der Deutschen Wirtschaft* Klaus Mangold podsumował postępy w realizacji PdM z rozczarowaniem: „wiele retoryki po obu stronach, ale mało konkretnej substancji”<sup>38</sup>. W komunikacie prasowym ogólnikowo poinformowano, iż

po politycznym poparciu przez obie strony projektu Partnerstwa dla Modernizacji i przyjęciu na szczycie wspólnego oświadczenia określającego główne priorytety, projekt będzie dalej opracowywany w szczegółach przez koordynatorów z UE i Rosji<sup>39</sup>.

---

<sup>37</sup> G. Westerwelle, S. Ławrow, *Die deutsch russische Modernisierungspartnerschaft*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 30.05.2010. Por. Berlin und Moskau wollen „Partnerschaft”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 30.05.2010.

<sup>38</sup> B. Bidder, *Europa ist sexy, aber ziemlich impotent*, „Der Spiegel”, 1.06.2010.

<sup>39</sup> *Joint Statement on the Partnership for Modernisation EU-Russia Summit, 31 May–1 June 2010*, Council of the European Union, 10546/10 PRESSE, [http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms\\_data/docs/pressdata/en/er/114747.pdf](http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cms_data/docs/pressdata/en/er/114747.pdf); *Russland will mehr Hilfe*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.06.2010; *Beim 25. EU-Russland in Rostov geht es zur Sache*, „Russland-Aktuell”, 1.06.2010, [http://www.aktuell.ru/russland/news/beim\\_25\\_eu-russlandgipfel\\_in\\_rostov\\_geht\\_es\\_zur\\_sache\\_27049.html](http://www.aktuell.ru/russland/news/beim_25_eu-russlandgipfel_in_rostov_geht_es_zur_sache_27049.html).



W kluczowej dla Rosjan sprawie zniesienia obowiązku wizowego dla własnych obywateli do UE Barroso i van Rompuy uchyłili się od wiążących obietnic. Za takim rozwiązaniem opowiadali się Niemcy obawiając się nielegalnej imigracji i zorganizowanej przestępczości oraz Polacy, którzy domagali się równoprawnego traktowania wszystkich państw Partnerstwa Wschodniego, a zwłaszcza Ukrainy. Liberalizację wizową Komisja Europejska uzależniła m.in. od wprowadzenia konkretnych ustaw dotyczących paszportów biometrycznych i ochrony danych osobowych. W Rostowie nad Donem udało się podpisać natomiast porozumienie o ochronie informacji niejawnych, co miało sprzyjać bliższej współpracy Rosji i UE w sferze bezpieczeństwa<sup>40</sup>.

Podsumowanie szczytu UE–Rosja nastąpiło w kilka dni później (4–5.06), na nieformalnym spotkaniu kanclerz Merkel z prezydentem Miedwiediewem na zamku Meseberg w Brandenburgii. Niemcy obiecali większe zaangażowanie w ułatwieniach wizowych dla Rosjan. We wspólnym memorandum – ku zdziwieniu unijnych partnerów Niemiec – zaproponowano utworzenie Unijno-Rosyjskiego Komitetu Politycznego i Bezpieczeństwa, którego członkami mieliby być ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich UE oraz Rosji (S. Ławrow) wraz z Wysokim Przedstawicielem UE ds. Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (C. Ashton). Gremium to miałoby opracować zasady funkcjonowania cywilnego i wojskowego „mechanizmu zarządzania konfliktami” w Europie. RFN przedstawiła niemiecko-rosyjską inicjatywę 8 czerwca na forum Komitetu Politycznego i Bezpieczeństwa UE. Proponując podniesienie rangi obrad unijno-rosyjskich, RFN zamierzała doprowadzić do zacieśnienia współpracy UE–Rosja w sferze bezpieczeństwa, którą uważała za niewystarczającą i wyjść naprzeciw propozycji Miedwiediewa sprzed roku, kiedy zaapelował on o utworzenie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego. Niemalym impulsem dla Niemiec skłaniającym do aktywności było objęcie władzy w USA w 2009 r. przez Baracka Obamę i jego deklaracje o „resecie stosunków” pomiędzy USA i Rosją<sup>41</sup>.

W celu przetestowania potencjału dla współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa UE–Rosja, memorandum proponowało wspólne działania idące w kierunku „uzyskania postępu w rozwiązywaniu konfliktu w Naddniestrzu w istniejącym formacie 5 + 2”<sup>42</sup>. Była to próba włączenia Rosji w proces stabilizacji tego regionu i przyznanie współpracy z nią wysokiej rangi. Wspomniany Rosyjsko-Unijny Komitet miałby mieć kompetencje dużo większe niż Rada NATO–Rosja. Doszłoby do powstania mechanizmu koordynującego politykę UE i Rosji, jakiego Unia nie

<sup>40</sup> W. Radziwinowicz, *Szczyt Rosja – UE przyniósł niewiele*, „Gazeta Wyborcza”, 2.06.2010.

<sup>41</sup> *Deutsch-Russischer Gipfel: Merkel und Medwedew für Iran-Sanktionen*, Der Spiegel”, 5.06.2010; *Treffen auf Schloss Meseberg: Einigkeit mit Russland*, „Frankfurter Rundschau”, 5.06.2010; *Dmitri Medwedews Besuch in Deutschland*, „RIA Novosti”, 5.06.2010, <http://de.rian.ru/world/20100605/126590194.html>.

<sup>42</sup> *Memorandum. Meeting of Chancellor Angela Merkel and President Dmitri Medvedev on 4–5 June 2010 in Meseberg* (materiał powielany).



miała z USA czy nawet z NATO. W dniach 18–19 października 2010 r. w Deauville we Francji odbyło się pierwsze od 2006 r. trójstronne spotkanie przywódców Rosji, Niemiec i Francji. Jakkolwiek najważniejsze były rozmowy francusko-niemieckie na temat kryzysu finansowego strefy euro, zapowiedziano dążenie do pogłębienia współpracy UE-Rosja w sferze gospodarczej, polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. We wspólnym francusko-niemiecko-rosyjskim oświadczeniu podkreślono wolę pogłębiania strategicznego partnerstwa UE-Rosja poprzez podjęcie wspólnych kroków mających na celu wprowadzenie reżimu bezwizowego, poprzez realizację *PdM* i pogłębianie współpracy w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa zwłaszcza pomiędzy FR i UE oraz FR i NATO. Miałoby to umożliwić postęp w rozwiązaniu „zamrożonego” konfliktu w Naddniestrzu.

Szczyt, zwołany z inicjatywy francuskiej, zademonstrował determinację Francji i Niemiec, które w większym stopniu niż pozostali członkowie NATO i UE dążyły do pogłębienia współpracy z Rosją w ramach tych organizacji. Pokazał również możliwości Rosji w dzieleniu UE i korzystaniu z jeszcze nie sprawdzonego mechanizmu unijnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa po traktacie lizbońskim<sup>43</sup>.

9 września 2011 r. na nieformalnych rozmowach w bawarskim Bad Reichenhall spotkali się przedstawiciele „5” (Rosja, Ukraina, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), USA oraz Unia Europejska) oraz „2” (Naddniestrze i Mołdawia), aby ustalić procedury późniejszych rokowań. W Niemczech uznano to za sukces, a obecny w USA z wizytą minister Westerwelle w kilkanaście dni później uznał to za przełamanie istniejącego impasu i dobrą perspektywę na przyszłość<sup>44</sup>.

Ku rozczarowaniu Niemiec, już wkrótce okazało się, że, Rosja niewiele zrobiła w 2012 r., aby pomóc w rozwiązaniu konfliktu poza wyrażeniem zgody na formalne wznowienie rozmów w formacie 5 + 2. Wyznaczając w 2012 r. ekscentrycznego i konfliktowego byłego ambasadora przy NATO Dmitrija Rogozina w charakterze specjalnego wysłannika FR do Naddniestrza, Moskwa zasygnalizowała, że nie była zainteresowana dokonaniem prawdziwego postępu. Widoczne było natomiast, że systematycznie zwiększał swoją militarną i polityczną obecność w Osetii Południowej i Abchazji, a minister S. Ławrow domagał się od gruzińskiego rządu uznania niepodległości obu prowincji. Nie było też żadnego postępu w sprawie konfliktu w Górskim Karabachu. W przeciwieństwie do UE, Rosja uznała wyniki wyborów prezydenckich w Osetii Południowej i Abchazji po wyborach parlamentarnych na początku tego roku. Dopiero w 2014 r. dość nieoczekiwanie

---

<sup>43</sup> A. Kwiatkowska-Drożdż, *Niemcy wobec Rosji. Powiązania – tak, zbliżenie – nie*, „Punkt Widzenia”, nr 39, luty 2014, [http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw\\_39\\_niemcy\\_v\\_rosji\\_net\\_pl.pdf](http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_39_niemcy_v_rosji_net_pl.pdf).

<sup>44</sup> *Außenminister Westerwelle begrüßt Entschluss zur Wiederaufnahme offizieller 5+2-Verhandlungen*, AA, [http://www.auswaertigesamt.de/DE/Infoservice/Presse/Meldungen/2011/110922\\_BM\\_Transnistrien\\_Verhandlungen.html](http://www.auswaertigesamt.de/DE/Infoservice/Presse/Meldungen/2011/110922_BM_Transnistrien_Verhandlungen.html).

w związku z wydarzeniami na Ukrainie, Rosja zaczęła domagać się przyspieszenia rozmów 5+2, którego finałem – w jej ujęciu – powinno być ustanowienie specjalnego statusu Naddniestrza w jednolitej, suwerennej i neutralnej Mołdawii<sup>45</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że forsowanie przez Niemcy zbliżenia z Rosją w ramach dobrze przyjmowanego w Unii Europejskiej *PdM* miało bezpośredni związek z kulminacją kryzysu strefy euro. Zapaść gospodarcza strefy euro zagrozić mogła niemieckiemu eksportowi do państw członkowskich Unii Europejskiej i spowodować niepowetowane straty dla niemieckiej gospodarki. Zamierzano zrekompensować to wzmożonymi dostawami niemieckich towarów do Rosji. Nie dziwiło więc, że podróży kanclerz Merkel i ministra Westerwelle do Jekaterynburga w połowie lipca 2010 r. towarzyszyła liczna delegacja reprezentująca przedstawicieli największych niemieckich firm i zrzeszeń niemieckiego biznesu. Na miejscu podpisano wielomiliardowe umowy. Koncern Siemens zobowiązał się dostarczyć Rosji 240 regionalnych pociągów za sumę 2,2 mld euro, zmodernizować rosyjskie bocznicę kolejowe (600 mln euro) i wesprzeć budowę centrum badawczego w podmoskiewskim Skołkowie, które ma się stać ośrodkiem innowacyjności na wzór Doliny Krzemowej w USA. Z dwoma partnerami rosyjskimi Siemens planował utworzenie joint venture „Wind Energy” i dostarczać turbiny do elektrowni wiatrowych. W Jekaterynburgu podpisano też deklarację intencji w sprawie szkoleń rosyjskich menedżerów w Niemczech<sup>46</sup>.

Umowy podpisane w Jekaterynburgu miały być niemieckim wkładem w Partnerstwo dla Modernizacji, które do tej pory na dobrą sprawę nie wyszło poza krąg deklaracji i oświadczeń. Nietrudno było zauważyć, że pomimo zacieśniającej się współpracy politycznej, kulturalnej i naukowo-technicznej, powiększających się (po krótkim spadku w 2009 r.) systematycznie obrotów handlowych Partnerstwo dla Modernizacji nie mogło poszczycić się żadnymi znaczącymi osiągnięciami. Wszechwładna rosyjska biurokracja i powszechna korupcja na różnych szczeblach władzy, niedostatek gospodarczego prawodawstwa utrudniały wchodzenie małych i średnich przedsiębiorstw z RFN do Rosji. Brakowało rozwiązań systemowych, a zwłaszcza zaangażowania kremłowskich elit na rzecz prywatyzacji gospodarki. System oligarchiczny funkcjonujący w Rosji utrudniał niemieckim koncernom prowadzenie przejrzystych interesów. „Sterowana demokracja” tandemu W. Putin/D. Miedwiediew, nieprzestrzeganie praw człowieka, kneblowanie wolności mediów były wyjątkowo nie na rękę tym politykom nie-

---

<sup>45</sup> „Format 5 plus 2”; *Ławrow zapowiada konsultacje ws. Naddniestrza*, <http://www.tvp.info/14608754/format-5-plus-2-lawrow-zapowiada-konsultacje-ws-naddniestrza>; O. Luchterhandt, *Transnistrien vor und nach dem Regimewechsel in Kiew und Russlands Krim-Annexion*, „Osteuropa-Recht” 2016, Heft 62.

<sup>46</sup> M. Sattar, *Mit riesiger Delegation ins russische Ruhrgebiet*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.07.2010; *Wielkie inwestycje Siemens w Rosji*, „Rzeczpospolita”, 15.07.2010; J. Gotkowska, *Niemiecko-rosyjskie Partnerstwo dla modernizacji – poniżej oczekiwań RFN i Rosji*, „Tydzień na Wschodzie”, 21.07.2010, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2010-07-21/niemiecko-rosyjskie-partnerstwo-dla-modernizacji-ponizej>.

mieckim, którzy stawiali na wielopłaszczyznowy strategiczny sojusz niemiecko-rosyjski. Reżim wizowy UE również nie ułatwiał nawiązywania kontaktów gospodarczych, jakkolwiek ważna była obietnica niemiecka złożona w Mesebergu o niemieckich wewnętrznych zarządzeniach dotyczących ułatwień wizowych dla obywateli Federacji Rosyjskiej<sup>47</sup>.

O zastrzeżeniach wobec Partnerstwa dla Modernizacji mówili również Rosjanie. Podejrzewali Niemców, że głównym celem ich polityki jest przede wszystkim eksport gotowych zaawansowanych technologicznie produktów do Rosji i inwestowanie tylko w wybranych sektorach gospodarki. Rosjanie domagali się wzajemności i życzliwego stanowiska niemieckiego rządu w kwestii przejmowania udziałów, czy pakietów kontrolnych w niemieckich przedsiębiorstwach. Liczyli na transfer najnowocześniejszych technologii, co ze zrozumiałych powodów nie było możliwe. Niemiecki rząd miał ograniczone możliwości wpływu na działalność prywatnych firm, nie był więc w stanie spełnić tych oczekiwań. Pomimo politycznego wsparcia ze strony Berlina niepowodzeniem zakończyły się próby przejęcia przez rosyjskie firmy Opla, co zablokowała strona amerykańska, sieci domów handlowych Karstadt czy Infineonu (firmy produkującej podzespoły, oprogramowanie komputerowe, w tym z zakresu zabezpieczania i szyfrowania danych).

Podczas kolejnego szczytu unijno-rosyjskiego 7 grudnia 2010 r. w Brukseli powrócono do głównych problemów jak obustronny handel, sprawy wizowe i program *PdM*. J. M. Barroso optymistycznie stwierdził, że członkostwo Rosji w WTO „w 2011 r. jest teraz bardzo realną perspektywą”<sup>48</sup>. W raporcie na temat postępów *PdM* wyłoniono najważniejsze pola kooperacji odnotowując „z satysfakcją przyspieszenie współpracy opartej na wspólnych przestrzeniach i wzajemnych korzyściach (...)”<sup>49</sup>. Trzy dni później (10 grudnia 2010 r.) były już minister F.-W. Steinmeier, zaproszony został do Jekaterynburga na uroczystość wręczenia mu honorowego doktoratu tamtejszego uniwersytetu. Nawiązał wówczas ponownie do swojej koncepcji niemiecko-rosyjskiego Partnerstwa dla Modernizacji, uzasadniając ten program także europejskimi akcentami. W referacie zatytułowanym „Co jest do zrobienia. Niemiecko-rosyjskie partnerstwo modernizacyjne – od wizji do rzeczywistości” (*Was zu tun ist! Die deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft – von der Vision zur Wirklichkeit*) wyrażał przekonanie, że nowoczesna Rosja opowiada się za swymi „europejskimi korzeniami, za równoprawnym part-

---

<sup>47</sup> B. Koszel, *Partnerschaft für die Modernisierung mit Russland: misslungene Initiative Deutschlands und der Europäischen Union*, [w:] *Die Europäische Union und Russland. Krisenursachen und Kooperationswege*, hrsg. J. Franzke, B. Koszel, A. Kinyakin, Potsdam 2016, s. 24–25.

<sup>48</sup> José Manuel Durão Barroso, *President of the European Commission Statement by President Barroso following the EU-Russia Summit Joint press conference with Herman Van Rompuy, President of the European Council and Dmitry Medvedev, President of Russia*, Brussels, 7.10.2010, <http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=SPEECH/10/734>.

<sup>49</sup> *Progress report agreed by the coordinators of the EU-Russia Partnership for Modernisation for information to the EU-Russia Summit of 7. December 2010*, [http://eeas.europa.eu/russia/docs/eu\\_russia\\_progress\\_report\\_2010\\_en.pdf](http://eeas.europa.eu/russia/docs/eu_russia_progress_report_2010_en.pdf).

nerstwem z Europą dla wspólnej przyszłości”, a państwa UE nie tylko dzielą z Rosją „wspólną przeszłość, ale mają i przed sobą wspólną przyszłość”<sup>50</sup>.

W założeniach niemieckich polityków rok 2011 miał być przełomowy dla rozwoju PdM i pogłębienia współpracy Niemiec i UE z Rosją w różnych obszarach, zwłaszcza gospodarki i bezpieczeństwa. 9 lutego 2011 r. minister obrony Federacji Rosyjskiej Anatolij Sierdiukow z niemieckim koncernem Rheinmetall podpisał umowę o budowie nowoczesnego wojskowego centrum szkoleniowego w miejscowości Mulino, niedaleko Niżnego Nowogrodu. Budowany przez niemiecki koncern ośrodek szkoleniowy miał dysponować najnowocześniejszym wyposażeniem i oprogramowaniem do symulacji działań bojowych. Warto podkreślić, że niemiecka firma była pierwszym zagranicznym koncernem dopuszczonym do budowy infrastruktury wojskowej na terenie Federacji Rosyjskiej<sup>51</sup>.

Podczas szczytu UE–Rosja w Niżnym Nowogrodzie 9–10 czerwca 2011 r. w rok po oficjalnej inauguracji PdM wyrażano urzędowy optymizm co do możliwości realizacji jego celów. Jednak odnotowany postęp był niewielki. Europejski Bank Inwestycyjny i rosyjski państwowy Wnieszekonombank podpisały jedynie memorandum o wzajemnej intencji możliwości sfinansowania (po do 500 mln euro każda ze stron) projektów wpisujących się w ten program. Z zadowoleniem natomiast odnotowano zbliżanie stanowisk w odniesieniu do najpoważniejszych konfliktów w przestrzeni euroazjatyckiej<sup>52</sup>. Także w kilka tygodni później (18–19 lipca 2011 r.) na niemiecko-rosyjskich konsultacjach międzyrządowych panowała atmosfera zadowolenia, choć pomimo podpisania kilkunastu szczegółowych porozumień można było odnieść wrażenie, że obie strony nie do końca czuły satysfakcję z dotychczasowych osiągnięć. Z rosyjskiego punktu widzenia nadal niezrealizowany pozostawał zamiar wkroczenia na niemiecki rynek elektroenergetyczny czy też likwidacji obowiązku wizowego, RFN z kolei mogła czuć niedosyt z dotychczasowych osiągnięć Partnerstwa dla Modernizacji, sprowadzającego się w zasadzie do partnerstwa surowcowego. Mimo to Berlin, deklarujący od niedawna chęć odejścia od energetyki jądrowej do 2022 r., powściągliwie podszedł chociażby do rosyjskiej propozycji budowy trzeciej nitki gazociągu północnego, unikając otwartych deklaracji mogących sugerować umocnienie Rosji w roli głównego partnera energetycznego Niemiec<sup>53</sup>.

---

<sup>50</sup> Rede Frank Walter Steinmeier in Jekaterinburg, „Russland-Aktuell”, 11.12.2010, [http://www.aktuell.ru/russland/kommentar/doku\\_rede\\_frank\\_walter\\_steinmeiers\\_in\\_jekaterinburg\\_500.html](http://www.aktuell.ru/russland/kommentar/doku_rede_frank_walter_steinmeiers_in_jekaterinburg_500.html).

<sup>51</sup> L. Sykulski, *Od Trójkąta Kaliningradzkiego do Związku Europy. Integracja od Lizbony po Władywostok – wyzwanie XXI wieku*, „Geopolityka” 2011, nr 3, s. 4.

<sup>52</sup> *Impas w rosyjsko-unijnym relacjach trwa*, „Tydzień na Wschodzie”, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie>.

<sup>53</sup> M.M. Kosman, *Główne przestrzenie współpracy Unii Europejskiej z Rosją od schyłku XX wieku. Perspektywa niemiecka Unia Europejska w dwa lata od wejścia w życie Traktatu z Lizbony*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2011, nr 5, s. 136; J. Gotkowska, *Niemiecko-rosyjskie konsultacje międzyrządowe – przerost formy nad treścią?*, „Tydzień na Wschodzie” nr 24 (184), 27.07.2011, s. 5–7.

Demonstracją przyjaźni niemiecko-rosyjskiej było uroczyste otwarcie w listopadzie 2011 r. Gazociągu Północnego. Z udziałem 500 zaproszonych gości, w tym przywódców Niemiec, Rosji, Francji i Holandii odkręcono symboliczny kurek pierwszej nitki podmorskiego gazociągu w jego końcowym terminalu w niemieckim Lubminie. Przebiegającym pod Bałtykiem gazociągiem o długości 1224 km rosyjski gaz popłynął bezpośrednio do Niemiec, a stamtąd dalej na południe rurociągiem OPAL. Kosztujący 7,4 mld euro *Nord Stream* docelowo miał mieć przepustowość 55 mld metrów sześciennych surowca rocznie, co wystarczało na zaopatrzenie 26 mln gospodarstw domowych<sup>54</sup>.

W październiku 2011 r. dość niespodziewanie to premier W. Putin a nie prezydent D. Miedwiediew ujawnił projekt budowy unii eurazjatyckiej złożonej z Kazachstanu, Białorusi i Kirgistanu, której pierwszym krokiem było utworzenie Eurazjatyckiej Przestrzeni Gospodarczej (weszła w życie 1 stycznia 2012 r.). W Niemczech odczytano to z jednej strony jako próbę utworzenia konkurencyjnego wobec Unii Europejskiej ugrupowania i utrwalenia dominacji rosyjskiej w tej części świata<sup>55</sup>, a z drugiej jako wyraz niezadowolenia Rosji z osiągniętego pułapu współpracy z Unią Europejską. W tej sytuacji w Berlinie postanowiono uaktywnić całą Unię Europejską na rzecz *PdM*. Wychodzono z założenia, że skoordynowany wysiłek Komisji Europejskiej i państw członkowskich przyniesie lepsze efekty i jednocześnie oddali zarzuty o monopolizowanie przez RFN kontaktów z Rosją.

Nową taktykę Niemiec najlepiej uzewnętrzniał wspólny list ministra G. Westerwelle i polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego z 8 listopada 2011 r. do C. Ashton, gdzie obaj dyplomaci nakreślili założenia i cele nowego podejścia do Rosji. Jego fundamentami miały być „konstruktywne zaangażowanie i odpowiedzialność”. Według ministrów, w ostatnich latach obie strony wykazały, że polityka „resetu” i otwartość stanowią realną perspektywę dla stosunków dwustronnych. Natomiast nowe globalne wyzwania – skuteczna współpraca wielostronna, w tym w ramach G20, ochrona środowiska i klimatu, rywalizacja ze wschodzącymi potęgami, przeciwdziałanie dalszej destabilizacji Bliskiego Wschodu – także w dziedzinie bezpieczeństwa (przyszłość Afganistanu, przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia, zapobieganie regionalnym kryzysom w Afryce i we wspólnym sąsiedztwie oraz walka z terroryzmem) dają podstawy do zbudowania przez Unię i Rosję partnerstwa. Jak podkreślono

dwustronne strategiczne partnerstwo może przyczynić się do bezpieczeństwa w regionie euroatlantyckim i poza nim. Dlatego też w naszym interesie jest głębsza, oparta na wzajem-

---

<sup>54</sup> *Gazociąg Północny (Nord Stream) został dziś oddany do użytku*, „Gazeta Wyborcza”, 8.11.2011; *Nord-Stream-Pipeline eröffnet*, „Die Zeit”, 8.11.2011; *Ostsee-Pipeline nach Westeuropa eröffnet*, „Die Welt”, 8.11.2011.

<sup>55</sup> A. Dmitrieva, *Die EU-Russland-Beziehungen: eine Ausweitung innenpolitischer Interessen?*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2012, nr 6, s. 85. Por. A. Kynyakin, *The Euroasian Economic Union as an Integration Project*, [w:] *The European Union and Russia. Causes of the Crisis and Potential for Cooperation*, eds. J. Franzke, B. Koszel, A. Kynyakin, Potsdam 2016, s. 49–76.



nym zaufaniu, współpraca w dziedzinie polityki bezpieczeństwa, np. poprzez wzmożoną, praktyczną współpracę w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony<sup>56</sup>.

Przed kolejnym szczytem UE–Rosja, zaplanowanym na 15 grudnia 2011 r. Parlament Europejski wydał rezolucję, że Moskwa jest jednym z najważniejszych partnerów Unii Europejskiej, jeśli chodzi o nawiązywanie strategicznej współpracy, mającym nie tylko wspólne interesy gospodarcze i handlowe, ale także ten sam cel, jakim jest ścisła współpraca na arenie światowej. Wezwał do przyspieszenia negocjacji w sprawie nowej umowy o partnerstwie i współpracy i wzmożenia wysiłków na rzecz zacieśnienia Partnerstwa dla Modernizacji. Wyraził przekonanie, że *PdM* będzie

wsparciem dla reform i nada nowy impuls stosunkom między UE a Rosją oraz pozwoli rozwinąć korzystną dla obu stron współpracę w dziedzinie handlu, gospodarki i bezpieczeństwa energetycznego, przyczyniając się jednocześnie do naprawy gospodarki światowej.

Jednocześnie wyrażono oczekiwanie, aby partnerstwu towarzyszył ambitny proces reform wewnętrznych obejmujących umocnienie instytucji demokratycznych i niezawodnego systemu prawnego. Parlament Europejski kładł duży nacisk na utrzymanie standardów demokratycznych przed zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w Rosji w marcu 2012 r.<sup>57</sup>

Wspomniany szczyt Rosja–UE w Brukseli uznany został przez obie strony za sukces. Uzgodniono akcesję Rosji do WTO i porozumienie w sprawie wprowadzenia ruchu bezwizowego. Rosja miała otrzymać status pełnego członka WTO po zakończeniu wszystkich procedur związanych z przystąpieniem, co nastąpiło latem 2012 r.<sup>58</sup>. Unijni przywódcy uważali, że członkostwo Rosji w WTO będzie mieć korzystny wpływ na przyspieszenie prowadzonych aktualnie negocjacji w sprawie nowego porozumienia *PCA*. Postanowiono także o zainicjowaniu negocjacji w sprawie umowy o zniesieniu obowiązku wizowego w przypadku pobytu krótkotrwałego. Jednocześnie nie pozostawiono wątpliwości, że Rosja musi podjąć działania obejmujące wprowadzenie paszportów biometrycznych, walkę z nielegalną imigracją, zarządzanie granicami, kooperować w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego, gdzie priorytet przyznawano współpracy sądowej, obejmujące walkę z międzynarodową przestępczością zorganizowaną, terroryzmem i korupcją.

---

<sup>56</sup> *Wspólny list Ministrów Spraw Zagranicznych Polski i Niemiec: Radosława Sikorskiego i Guido Westerwelle o stosunkach UE–Rosja*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 17.11.2011, <http://www.ms.gov.pl/index.php?document=46734>. Por. *Polska i Niemcy ustawiają Unię wobec Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 12.11.2011.

<sup>57</sup> *Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie zbliżającego się szczytu UE–Rosja, który odbędzie się w dniu 15 grudnia 2011 r., oraz wyników wyborów do Dumy z dnia 4 grudnia 2011 r.*, Parlament Europejski, 13.12.2011, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=MOTION&reference=P7-RC-2011-0693&language=PL>.

<sup>58</sup> *Rosja w WTO. Władimir Putin ratyfikował umowę*, „Gazeta Wyborcza”, 21.07.2012. Por. W. Lorenz, T. Serwetnyk, *WTO otwarte dla Rosji*, „Rzeczpospolita”, 3.11.2011.

Przywódcy UE i Rosji z zadowoleniem odnieśli się także do rozszerzenia obszaru stosowania unijnego rozporządzenia w sprawie małego ruchu granicznego na całe terytorium obwodu kaliningradzkiego. Dzięki niemu mieszkańcy całego obwodu kaliningradzkiego i osoby zamieszkujące określony obszar przygraniczny po stronie polskiej miały uzyskać możliwość pobytu na terytorium sąsiedniego państwa na podstawie specjalnych zezwoleń, które są równoważne płatnej czasowej wizie wielokrotnego wjazdu. Rozwiązanie takie oznaczało duże ułatwienie dla mieszkańców tych regionów<sup>59</sup>.

Zdecydowanie na wyrost na szczycie podkreślano, że PdM „zostało w pełni wdrożone”. Przy czym zasygnalizowano Rosjanom, że nie może ograniczyć się ono tylko do sfery technologicznej, ale objąć rządy prawa, ochrony praw obywateli oraz wyrównane szanse dla przedsiębiorstw. Działania modernizacyjne określono w ramach czterech szczegółowych uzgodnionych wcześniej wspólnych przestrzeni (gospodarka; wolność, bezpieczeństwo i wymiar sprawiedliwości; bezpieczeństwo zewnętrzne; badania, edukacja i kultura)<sup>60</sup>.

Pomimo apeli i nawoływań ze strony ze strony Parlamentu Europejskiego i wybitnych polityków unijnych wybory prezydenckie w Rosji w marcu 2012 r. odbyły się z góry założonym harmonogramem i W. Putin wybrany został już w pierwszej turze na prezydenta Rosji (63,7% głosów). Naciąganie demokratycznych procedur, ignorowanie i tłamszenie opozycji wywołały zaniepokojenie w Brukseli, choć we wszystkich państwach unijnych spodziewano się takiego scenariusza. Koordynator niemieckiego MSZ ds. współpracy z Rosją i rządu ds. kontaktów pomiędzy obu społeczeństwami, chadecki polityk Andreas Schockenhoff, który od powołania na to stanowisko w marcu 2010 r. przeszedł znamiennej ewolucję od sympatyka Rosji, do przeciwnika panującego tam systemu politycznego oświadczył, że przebieg wyborów w Rosji daje powody do

poważnego zaniepokojenia rozwojem tego kraju, a rosyjscy przywódcy nie wykorzystali szansy, aby przez uczciwe i przejrzyste wybory przeciwdziałać rosnącej przepaści między państwem a społeczeństwem<sup>61</sup>.

Obserwatorka wyborów deputowana do Bundestagu z ramienia Partii Zielonych Marieluise Beck uważała, że z pozoru do przebiegu wyborów nie można było mieć żadnych zastrzeżeń, podobnie jak zresztą było w NRD za czasów Honeckera. Wtórzący jej partyjny kolega Volker Beck apelował, aby nie spieszyć się z gratulacjami dla Putina. Wspominano, że niezależni obserwatorzy odnotowali ok 2000

<sup>59</sup> Polsko-rosyjska umowa o małym ruchu granicznym weszła w życie 27.07.2012 r. Zob. *Kaliningrad bez wiz. Od dziś swobodniejszy ruch pomiędzy Polską a Rosją*, „Gazeta Wyborcza”, 27.07.2012.

<sup>60</sup> *UE-Rosja: owocny szczyt*, Rada Europejska. [http://www.european-council.europa.eu/home-page/highlights/eu-and-russia-the-summit-of-results-\(1\)?lang=pl](http://www.european-council.europa.eu/home-page/highlights/eu-and-russia-the-summit-of-results-(1)?lang=pl).

<sup>61</sup> *Merkels Russland-Beauftragter stellt sich gegen Kreml*, „Die Welt”, 12.11.2012; *Andreas Schockenhoff: „Putin setzt auf Repression”*, „Der Tagesspiegel”, 10.10.2012.

(niektóre źródła podawały 5000 ) naruszeń i nagminną praktyką było wielokrotne oddawanie głosów<sup>62</sup>.

Zamiana ról pomiędzy W. Putinem i D. Miedwiediewem 2008 r., która z punktu widzenia Kremla była czysto technicznym zabiegiem, mającym umożliwić Putinowi ponowne objęcie władzy w 2012 r. przez poważną część elit niemieckich potraktowana została poważnie. Z Miedwiediewem wiązano duże nadzieje na demokratyczne przeobrażenia w Rosji i zacieśnienie relacji z Niemcami. Kiedy Putin przyznał na konferencji prasowej, że wszystko było z góry ukartowane, Merkel – jak pisał S. Kornelius – „poczuła się oszukana”, gdyż wcześniej była zbyt pozytywnie do nowej prezydentury nastawiona<sup>63</sup>. Nie zmieniło to jednak generalnych założeń polityki niemieckiej wobec Rosji. Krytykowano autorytarne metody sprawowania władzy w Rosji, ale z drugiej strony obowiązywała formuła „strategicznego partnerstwa”, która sprowadzała się do dbania o niemieckie interesy gospodarcze w Rosji. Nad fałszerstwami wyborczymi w Rosji Niemcy przeszli do porządku dziennego i podczas inauguracyjnej wizyty prezydenta W. Putina w Berlinie 1 czerwca 2012 r. obie strony unikały dyskusji na temat sytuacji wewnętrznej w Rosji i skupiono się na dynamicznie rozwijającej współpracy gospodarczej<sup>64</sup>.

### **Meanders of German policy towards Russia during the presidency of Dmitry Medvedev (2008–2012)**

In the opinion of the author of the article, Germany tied serious hopes for deep economic reforms, liberalization and democratization of Russia under Medvedev (2008–2012). The Partnership for Modernization program was the instrument of German policy to which the European Union was incorporated. He did not fulfill his hopes in the economic and political sphere. In Germany, the controlled democracy of the tandem Medvedev / Putin has been criticized. However, the first was the formula of a “strategic partnership” that was about taking care of German economic interests in Russia.

**Key words:** Germany–Russia, presidency of D. Medvedev

### **Meandry polityki niemieckiej wobec Rosji w okresie rządów prezydenta Dmitrija Miedwiediewa (2008–2012)**

W opinii autora artykułu, Niemcy wiązały poważne nadzieje na głębokie reformy gospodarcze, liberalizację i demokratyzację Rosji pod rządami D. Miedwiediewa (2008–2012). Instrumentem polityki niemieckiej, do którego włączono Unię Europejską, był program Partnerstwa dla Modernizacji. Nie spełnił on pokładanych w nim nadziei w sferze gospodarczej i politycznej. W Niemczech krytykowano sterowaną demokrację tandemu Miedwiediew/Putin. Jednakże w pierwszej kolejności obowiązywała formuła „strategicznego partnerstwa”, która sprowadzała się do dbania o niemieckie interesy gospodarcze w Rosji.

**Słowa kluczowe:** Niemcy–Rosja, prezydentura D. Miedwiediewa

<sup>62</sup> „Das ist keine Wahl, das ist eine Imitation”, „Der Spiegel”, 4.03.2012; Wladimir Putin gewinnt mit deutlicher Mehrheit, „Die Zeit”, 4.02.2012.

<sup>63</sup> S. Kornelius, *op. cit.*, s. 205.

<sup>64</sup> M. Sattar, *Besuch in Berlin Berlin und Moskau wollen Wirtschaftsbeziehungen intensivieren*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.06.2012.